

TERESA KACZOROWSKA: Śmierć Barbary Petrozolin-Skowrońskiej to strata dla kultury polskiej

Klub Publicystyki Kulturalnej SDP stracił kolejną osobę. Zmarła Barbara Petrozolin-Skowrońska.

W niedzielę, 22 października 2023 r., o godz. 22.40, zmarła Barbara Petrozolin-Skowrońska (ur. 24 lipca 1937 r. w Warszawie) – historyczka, dziennikarka należąca od lat do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (współpracowała m.in. z „Kulturą”, „Literaturą”, „Mówią Wieki”, „Nowymi Książkami”), animatorka i społeczna działaczka kultury. Była absolwentką LO nr 157 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie oraz wydziału historii Uniwersytetu Warszawskiego. Interesowała się losami polskiej inteligencji, historią prasy, dziejami Warszawy.

Przez wiele lat była związana z Pracownią Dziejów Inteligencji IH PAN, współpracowała też z Pracownią Dziejów Warszawy. Wieloletnia redaktorka encyklopedii PWN (w latach 1990-98 redaktorka naczelna), wydawczyni wyróżnionej licznymi nagrodami „Encyklopedii Warszawy”. Przez dziesięć lat była przewodniczącą Komisji Historycznej w Towarzystwie Przyjaciół Warszawy.

Autorka licznych publikacji, artykułów, scenariuszy słuchowisk radiowych oraz książek: „Król Tatr z Mokotowskiej 8. Portret doktora Tytusa Chałubińskiego” (Iskry, Warszawa 2005, wydanie drugie jubileuszowe, Iskry, Warszawa 2020) i pozycji najbardziej znanej, dotyczącej postaw społeczeństwa Warszawy w XIX wieku – „Przed tą nocą” (IW „Pax”, Warszawa 1988, 2007); po raz trzeci wydana jako „Przed nocą styczniową” (Zysk, Warszawa 2013).



Ciechanowska Jesień Poezji 2020, spotkanie autorskie w jednej z ciechanowskich szkół średnich.

Barbara była osobą niezwykle aktywną i ciekawą świata. Pracowała, działała nie tylko w Warszawie, ale też często wyjeżdżała. Uczestniczyła również w imprezach literacko-kulturalnych na płn. Mazowszu – bywała na Wiosnach Literatury w Gołotczyźnie (ostatni raz w 2021 r.), na Ciechanowskich Jesieniach Poezji w Ciechanowie i Opinogórze (ostatni raz w 2020 r.), na Festiwalach Macieja Kazimierza Sarbiewskiego – w Płońsku i Sarbiewie, w 2019 r. była też z nami na wyprawie studyjnej w Wilnie. Odbывала spotkania autorskie w szkołach i muzeach, spotykała się z uczniami, wygłaszała prelekcje. Publikowała także w naszym periodyku „Ciechanowskie Zeszyty Literackie”.

Prywatnie była serdeczną, miłą, uczynną koleżanką. Przyjaźniłyśmy się od października 2005 r., kiedy poznałyśmy się w Stella Plage, na francuskim wybrzeżu Atlantyku, podczas VIII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej we Francji i V Salonu Książki Polonijnej. Przyjeżdżała potem na Ziemię Ciechanowską, zachwycając się jej bogatą kulturą i tradycją oraz kulturowaniem ich w regionie. „Mieszkasz w niezwykłym, ciekawym zakątku naszego kraju” – mawiała często, dodając, że na Saskiej Kępie jej tego brakuje.

Od jesieni 2012 r., kiedy zostałam przewodniczącą Klubu Publicystyki Kulturalnej SDP, spotykałyśmy się już regularnie – w Domu Dziennikarza, przy ul. Foksal 3/5, na comiesięcznych spotkaniach Klubu, które prowadzę trzynasty rok. Była zaangażowana, zabierała głos w dyskusjach, imponując wiedzą historyczną i kulturoznawczą, ciekawymi pomysłami oraz chęcią do działania, i to do końca swoich dni. Zawsze znalazłyśmy czas na pogawędkę, czasem chodziłyśmy do Lwowskiej na kolacyjki, niekiedy nocowałam u niej na Saskiej Kępie. Była niezwykle ciepłą osobą, uśmiechniętą, nie zważającą na dolegliwości, które ją ostatnio dopadały. Nigdy nie biadoliła, nie narzekała, nie utyskiwała. Zawsze oddana Polsce oraz synowi i jego rodzinie – śledziła karierę Krzysztofa, rozwój i kształcenie jego latorośli, ciesząc się z ich sukcesów.



Barbara Petrozolin-Skowrońska i Teresa Kaczorowska zostały tego samego dnia, 8 września 2022 r., uhonorowane Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości.

Śmierć Barbary Petrozolin-Skowrońskiej to strata nie tylko dla rodziny, ale dla kultury polskiej. Odeszła bowiem osoba aktywna, z dużym dorobkiem twórczym i społecznym, pracowita, prawa, zasłużona dla Polski, zawsze zatroskana o jej los. Będzie jej mądrości i kultury bardzo mi brakowało.

Basiu, jestem przepełniona żalem po Twoim odejściu. Ubolewam, że już nie będziemy się widywać w pierwsze środy miesiąca, że nie będę na Ciebie wyglądać w Domu Dziennikarza w Warszawie na kolejnych spotkaniach Klubu Publicystyki Kulturalnej SDP, którego byłaś nieodłącznym członkiem. Na ostatnim spotkaniu, 4 października 2023 r., nie było Ciebie, ale napisałaś smsa: „Teresko kochana, przegapiłam Twoje spotkanie, może dodałoby mi sił...żałuję..”. Odeszła 18 dni później, mając 86 lat.

Pozostaniesz Basiu na zawsze w moim sercu. Spoczywaj w pokoju droga Przyjaciółko. Cześć Twojej pamięci!